

ROSYJSKI MOST WESPRZE ANEKSJĘ KRYMU

Rosjanie rozpoczęli kładzenie asfaltobetonu na moście przechodzącym nad Cieśniną Kerczeńską. Otwarcie tego mostu jest przedstawiane przez rosyjską propagandę jako ostatni akt "włączania" zaanektowanego półwyspu do terytorium Rosji.

Informacje przychodzące systematycznie z Półwyspu Krymskiego wyraźnie pokazują, że władze na Kremlu całkowicie ignorują protesty Ukrainy i działania krajów zachodnich sukcesywnie realizując plan włączania Krymu w skład Federacji Rosyjskiej.

Rosjanie zdecydowali również o zwiększeniu dostaw uzbrojenia i sprzętu dla krymskich jednostek wojskowych, pokazując, że nie zamierzają się wycofać z anektowanego, ukraińskiego terytorium. Proces ten próbuje się ukryć wskazując, że nowe uzbrojenie i wyposażenie dostają jednostki z całego Południowego Okręgu Wojskowego. W większości przypadków zaznacza się jednak wyraźnie, że część z tych dostaw zostanie przesłana również na Krym.

Czytaj też: [Rosjanie atakują Krym z morza i z powietrza – w ramach ćwiczeń](#)

Jak na razie dostawy te mogą się odbywać tylko drogą lotniczą lub morską, jednak już niedługo zostanie uruchomiona przeprawa lądowa prowadzona przez Cieśninę Kerczeńską. Ogromna inwestycja, jaką jest dziewiętnastokilometrowy most pomiędzy kontynentalną Rosją a Półwyspem Krymskim wkroczyła bowiem w nowy etap związany z kładzeniem po raz pierwszy asfaltobetonowej nawierzchni na jednym z jej już gotowych odcinków.

Most Kerczeński kluczem do Krymu

W ONZ jak na razie tylko Afganistan, Korea Północna, Kuba, Nikaragua, Syria i Wenezuela uznali Krym za legalną część Federacji Rosyjskiej. Rosjanie mają nadzieję, że to się zmieni po uruchomieniu przeprawy stałej przez Cieśninę Kerczeńską. Budowany tam most jest dla władz na Kremlu symbolem i w Rosji uważa się, że jego otwarcie będzie jednocześnie zakończeniem procesu włączania Krymu w skład Federacji Rosyjskiej. Rosjanie, działając metodą faktów dokonanych, chcą wykazać, że po tym momencie wszelka dyskusja na temat zajętego w lutym 2014 r. terytorium przestanie mieć sens.

To dlatego każdy postęp prac jest szeroko reklamowany w rosyjskich mediach. Ostatnim takim wydarzeniem było uroczyste rozpoczęcie kładzenia powierzchni asfaltowo betonowej („asfaltobetonu”) na pierwszym fragmencie mostu. Do tej uroczystości wybrano jeden pas dwustudwudziestometrowego odcinka przeprawy (leżącego wzdłuż czterech przęsła) - zbudowanego na wyspie Tuzła leżącej na środku Cieśniny Kerczeńskiej (która jest jednocześnie naturalnym elementem przeprawy).

Czytaj też: [Rakietowy kryzys nad Morzem Czarnym. Niebezpieczne konsekwencje aneksji Krymu](#)

O wielkości całego przedsięwzięcia może świadczyć fakt, że na pokrycie tych 220 m warstwą o

grubości 6 cm potrzeba było około 400 ton asfaltobetonowej masy. Sam most ma mieć natomiast długość około 19 km. Należy dodatkowo pamiętać, że to, co położono, jest tylko podłożem dla właściwej masy asfaltowej. Ma ona zostać wylana, gdy konstrukcja całego mostu będzie już gotowa.

Rosjanie chwalą się, że skład kładzionego na przeprawie kerczeńskiej asfaltobetonu został specjalnie opracowany, by zwiększyć jego wytrzymałość i długowieczność w klimatycznych uwarunkowaniach regionu, gdzie będzie on wykorzystywany. Opracowano również technologię kładzenia asfaltobetonowej masy – w tym np. szybkość poruszania się wygładzających go walców drogowych oraz ilość przejść, jakie muszą one wykonać, by otrzymać najlepsze parametry kładzonej nawierzchni.

Na dzień 29 czerwca br. most przez Cieśninę Kerczeńską był gotowy w 70 proc., przy czym budowa betonowych podpór jest zaawansowana w 98 proc. Prace są realizowane równolegle na ośmiu odcinkach. Most ma być na pewno oddany do końca grudnia 2018 r. Zgodnie z założeniami ma on być przygotowany na przejazd na dobę 40 000 pojazdów (po dwóch dwupasmowych jezdniach) oraz 47 par pociągów (po dwóch torach).

Trasy kolejowe i drogowe będą równoległe do siebie – przez większość trasy na oddzielnych podporach (ale tych samych fundamentach). By zabezpieczyć przepływ jednostek pływających przęsła „morskie” będą miały długość 227 m i będą wyniesione 35 m nad powierzchnią wody.

Zobacz też: [SKANER Defence24: Ukraina poligonem doświadczalnym. Rosja marzy o "koncercie mocarstw"](#)